

Trojanowska, Anna

"Pamiętnik XVII Sympozjum Historii Farmacji. Farmacja a chrześcijaństwo - Licheń 2008", pod red. Jana Majewskiego, Poznań 2008 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 54/3-4, 321-324

2009

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Pamiętnik XVII Sympozjum Historii Farmacji. „Farmacja a chrześcijaństwo” – Licheń 2008. Pod redakcją Jana Majewskiego. Poznań 2008. Polskie Towarzystwo Farmaceutyczne. Zespół Historii Farmacji. Wydawnictwo Kontekst, 329 s.

Coroczne Sympozja Zespołu Sekcji Historii Farmacji Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego są dla uczestników – głównie aptekarzy okazją do zaprezentowania swych poszukiwań i pasji badawczych dotyczących historii prezentowanej przez siebie dziedziny. Hasłem przewodnim ubiegłorocznego spotkania, które odbyło się w Licheniu, była *Farmacja a chrześcijaństwo*, temat wydawałoby się obszerny, frapujący i nasuwający wiele wątków i skojarzeń. Jak dowiadujemy się ze *Wstępu* (s. 5–6) autorstwa Jana Majewskiego na Sympozjum nadesłano 40 prac, w większości krótkich doniesień, część z nich uznanych przez komitet naukowy za najbardziej reprezentatywne, zostało wygłoszonych na sesji, natomiast wszystkie opublikowano w *Pamiętniku* (s. 29–305). Biorąc ten zbiór do ręki, można się więc przekonać, jakie związki dostrzegli uczestnicy Sympozjum między farmacją a chrześcijaństwem, w jakim kierunku prowadzili swoje badania.

Jednym z wątków wiążących farmację z chrześcijaństwem, poruszonym w omawianym *Pamiętniku*, stały się sylwetki uczonych – osób duchownych mających jednocześnie związek z lekoznawstwem. Działalność i piśmiennictwo Krzysztofa Kluka z zakresu przyrodoznawstwa, w tym m.in. prace poświęcone roślinom leczniczym omówili Piotr Kiersnowski, Norbert Tomaszewski, Piotr Górski: *Zasługi Kanonika z Ciechanowca Krzysztofa Kluka (1739–1796) dla rozwoju dyscyplin farmaceutycznych w I. Rzeczypospolitej* (137–156); Konstancja Majewska w pracy *Hildegarda z Bingen – w poszukiwaniu źródeł naturalnej medycyny* (s. 181–192) omówiła jej holistyczne zapatrywania medyczne, w tym współzależność chorób i defektów ducha; natomiast Barbara Fiklewicz-Dreszczyk przedstawiła życiorys, wprawdzie nie zajmującej się nauką, ale wartą uwagi *Błogosławionej Marii Sagrario, farmaceutki patronującej SFKP* (s. 85–97). Należy zauważyć, że o Kluku napisano i powiedziano już wiele, autorzy wytłumaczyli się jednak z podjęcie tego tematu, a w zasadzie powrotu do niego, odkryciem nowych danych.

Inspirującym tematem byli też patroni farmacji i innych profesji medycznych. Pierwsze skojarzenia dotyczyły oczywiście świętych Kosmy i Damiana oraz wizerunku Chrystusa jako aptekarza. Tematy te wydają się już nieco „zużyte”, lecz zawsze można dodać do nich jakiś nowy wątek. Tak też się stało dzięki współpracy autorów z Polaki i Białorusi, którzy omówili świątynie pod wezwaniem wyżej wspomnianych świętych. *Święci Kosma i Damian – patroni farmacji i medycyny w świątyniach Moskwy* (s. 202–207) zostali przedstawiony przez Jana Majewskiego, Michała Kozowienkę i Eugeniusza Tiszczenkę; Tiszczenko

i Majewski pokusili się również o opisanie Kościoła p.w. św. św. Kosmy i Damiana w Ostrowcu (s. 272–276). Prace te omawiają pokrótce historię świętyń oraz czczonych w nich wizerunków świętych. W kolejnej pracy – *Nie tylko święci Kosmia i Damian – czyli pod czyją opiekę oddają się farmaceuci, lekarze i inni przedstawiciele zawodów medycznych* (s. 98–110), autorka – Katarzyna Hanisz przedstawiła świętych, znanych i nieznanych, których obrano na patronów zawodów medycznych. Jest to jakby słowniczek świętych, zawierający też krótkie wzmianki o ich żywotach. Z kolei Irena Kałaur zaprezentowała interesującą genezę wizerunku Chrystusa jako aptekarza (*Kształtowanie się myśli chrześcijańskiej w sztuce związanej z medycyną i farmacją – Chrystus jako Aptekarz*; s. 130–136) oraz interpretację symboliki jednego ze współczesnych obrazów (*Chrystus jako aptekarz alternatywny w obrazie z 1999 r. Barbary Hedderich-Nagel*; s. 126–129).

Jeszcze innym śladem ujawniającym, jak dalece dawne aptekarstwa było związane z religią, zajęła się Agnieszka Rzepiela, która omówiła *Inskrypcje łacińskie i motywy religijne na moździerzach aptecznych* (s. 244–250).

Ważnym zagadnieniem poruszonym na łamach *Pamiętnika* była również historia szpitalnictwa oraz rola zakonów zajmujących się opieką nad ludźmi chorymi i starymi. Temat ten podjęli Klaus Koch w pracy *Szpital św. Ducha w Lubece* (s. 176–180) omawiającej powstanie i funkcjonowanie szpitala od XIII do czasów dzisiejszych; Jolanta Połajdowicz przedstawiła *Dokonania krasnostawskich zakonów w rozwoju farmacji i medycyny w czasach I Rzeczypospolitej* (s. 234–238); a zespół autorów z Rumunii: Gabriela Vlasceanu, Antoaneta Lucasiuc, Carol Davila, Maria Suliman, Maria Soporeanu, zaprezentowali krótkie *Wyimki z medyczno-farmaceutycznej historiografii dotyczące znaczenia klasztornych lecznic „bolnite” w Mołdawii i Wallachii* (s. 283–286).

W *Pamiętniku* zamieszczono również prace nie dotyczące głównego tematu sympozjum, lecz będące uzupełnieniem wiedzy z zakresu historii farmacji. Jadwiga Brzezińska przedstawiła kilka doniesień, niektóre z nich są kontynuacją jej wcześniejszych prac (dotyczących np. statutu cyrulików kołobrzeskich, przywilejów dla aptek czy aptek w Kołobrzegu), ale pojawił się również nowy temat, mianowicie *Szwedzki Uniwersytet w Dorpacie w XVII w. Jego znaczenie i Wydział Medyczny* (s. 62–71), w którym autorka zarysowała historię uczelni oraz apteki uniwersyteckiej.

Historii akademickiej farmacji dotyczy również tekst Lucyny Samborskiej *Nauczanie farmakognozi w Krakowie w drugiej połowie XIX w.* (251–256).

Warto również zapoznać się z pracą dotyczącą kultury materialnej związanej z aptekarstwem – Monika Urbanik przedstawiła *Wzornictwo secesyjne w aptekarstwie na przełomie XIX i XX wieku* (s. 277–282). Na wybranych przykładach wystroju aptek, naczyń, opakowań, etykiet, znajdujących się m.in. w Muzeum Farmacji w Krakowie, ukazała, z jaką starannością, poczuciem estetyzmu dbano o wizerunek aptek 100 lat temu.

W *Pamiętniku* nie zabrakło również prac dotyczących historii aptek, ustawodawstwa, a także fachowej prasy. Trudno wymienić wszystkie tytuły, przedstawiłam te, które wydały mi się najbardziej reprezentatywne dla omawianego tomu. Duża różnorodność podjętych tematów może świadczyć o zróżnicowaniu historycznych zainteresowań uczestników Sympozjum, wskazuje też na nowe możliwości poszukiwań. Omawiany *Pamiętnik* jest zatem swoistą mieszanką zawierająca prace z „klasycznej” historii farmacji oraz prace, które można by uplasować gdzieś na pograniczu historii farmacji i historii sztuki, etnografii czy antropologii. Takie interdyscyplinarne ujęcie zagadnienia jest niełatwe i może prowadzić na manowce; wymaga umiejętnego połączenia obu wątków i precyzyjnego zakreślenia pola badawczego, jakim w tym przypadku jest szeroko pojęta kultura farmaceutyczna. Znany historyk farmacji, Barbara Kuźnicka wyjaśniając, czym jest „kultura farmaceutyczna”, stwierdziła, że jest to „...zespół wszystkich czynników związanych bezpośrednio lub pośrednio z farmacją jako nauką o leku i jako zawodem, z działalnością naukową, zawodową, artystyczną i społeczną osób, których losy w różnoraki sposób były związane z farmacją...”¹. Kultura farmaceutyczna może obejmować zagadnienia dotyczące badań nad lekami i ich wytwarzaniem oraz prac nad aparaturą apteczną, może też dotyczyć sztuki, „farmacji jako tematu inspiracji w malarstwie, rzeźbie, literaturze i muzyce”. Historyk farmacji powinien poszukiwać związków i współzależności między tymi zagadnieniami.

Muszę zauważyć, że nie wszystkim autorom tekstów zamieszczonych w omawianym tomie ta sztuka się udała. Znalazło się kilka doniesień nie mających, jak mi się wydaje, wiele wspólnego z historią farmacji, zarówno pod względem tematyki, jak i wykorzystania historycznych źródeł. Można przypuszczać, iż przyczyną tego defektu jest pewna żywość w podejściu do obranego przedsięwzięcia lub zbyt mała objętość prac, które to nie pozwoliły autorom na dokończenie swych wywodów, odnalezienie owych wyżej wspomnianych współzależności i wyartykułowanie wniosków. Na szczęście nie dotyczy to wielu tekstów.

Mimo tych niedociągnięć zaprezentowana w omawianym tomie próba spojrzenia na historię farmacji z innej, nie ściśle farmaceutycznej perspektywy jest warta uznania. Poszukiwania kulturowego kontekstu, badania kultury farmaceutycznej wzbogacają naszą wiedzę, stając się ważnym uzupełnieniem historii nauki o lekach.

Do walorów omawianego tomu można też zaliczyć ciekawe ryciny i fotografie ilustrujące niektóre teksty, ukazujące materialne dowody kultury farmaceutycznej, a także fakt, że każde doniesienie opatrzone streszczeniem w języku angielskim, zaś na końcu tomu umieszczono *Indeks nazwisk* (s. 306–317).

Przypis

¹ B. K u ż n i c k a: *Pojęcie „Farmacja” i przedmiot historii farmacji.* „Farmacja Polska” 1972 nr 2 s. 152.

Anna Trojanowska
Instytut Historii Nauki PAN
Warszawa